Należytość pocztowa opłacona gotówką. Kraków Lwów Poznań Warszawa Łódź Cena egz. 20 groszy
Nr. 16. Śląsk — Częstochowa — Piotrków — Wilno 21 kwietnia 1935 r. Rok VII

HASŁO PODWAWELSKIE

TYGODNIK BEZPARTYJNY

PRENUMERATA: miesięcznie 1·00 zł. kwartalnie 3·00 zł. — półrocznie 6·00 zł. rocznie 12·— zł.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Kraków, ul. Stolarska 6, tel. 110-18.
KONTO CZEKOWE P. K. O. NR. 409-580.

CENY OGŁOSZEŃ
1 strona wiersz ..... 75 groszy
Kronika „ „ ..... 50 „
Nadesłane „ „ ..... 40 „
Zwykłe „ „ ..... 20 „

„PAMIĘTAJ, ŻE JEŚLI COKOLWIEK KUPUJESZ U ŻYDA LUB SPRZEDAJESZ ŻYDOWI, DAJESZ MU ZAROBEK I TYM ZAROBKIEM POWIĘKSZASZ MAJĄTEK ŻYDOWSKI A ZMNIEJSZASZ NASZ MAJĄTEK POLSKI".

GDY POLAK POZOSTAJE BEZ PRACY, GDY POLAK GŁODNY — ŁAJDACTWEM JEST POPIERAĆ OBCYCH.

WSZYSTKIM

PRENUMERATOROM, WSPÓŁPRACOWNIKOM, KORESPONDENTOM, CZYTELNIKOM I SYMPATYKOM NASZEGO PISMA ŻYCZENIA **WESOŁYCH ŚWIĄT** PRZESYŁA

REDAKCJA I ADMINISTRACJA

W maju wyjeżdża z Polski 2.500 żydów.

EMIGRACJA, CZY ODPŁYW PRZYPŁYWU? — TYLKO WARSZAWA.— NOWE TRANSPORTY UCIEKINIERÓW Z NIEMIEC.

(Od naszego korespondenta).

Warszawa (r. f.) — **Jak się dowiadujemy w maju b.r. opuści Polskę kilka transportów emigrantów żydowskich**

W LICZBIE 2.500 UCZESTNIKÓW.

Dotychczasowa emigracja dotyczy nie żydów osiadłych w Polsce, (tych dotąd wyjeżdżało b. mało) **ale uciekinierów żydowskich z Niemiec, którzy w Polsce nie mogli znaleźć pracy.**

Wśród miast, które procentowo dostarczają emigrantów kroczy stale Warszawa, choć tego upływu na niej zupełnie nie znać. Mamy tu bowiem nie żadną emigrację, **ale najzwyklejszy odpływ przypływu, którym Polska została obarczona w ostatnich miesiącach.**

Krążą w stolicy pogłoski, że w związku z poważnemi rugami żydów na terenie Niemiec, **ma przypłynąć do Polski nowa**

FALA UCIEKINIERÓW,

która osiędzie w Warszawie, lub innych miastach Polski, a może wyemigruje do Palestyny.

—oo:—

Transport 350 żydów do Palestyny.

Warszawa (—) Stolicę opuścił w ub. tygodniu ostatni przedświąteczny transport emigrantów żydowskich, **którzy w liczbie 350 udali się do Palestyny.**

Zdaje się, że w okresie poświątecznym wyjedzie w b. miesiącu tylko jeszcze jedna partja żydów i to w niewielkiej ilości.

Odjeżdżających żegnały — jak zwykle — tłumy współwyznawców.

Młodzież rumuńska domaga się numerus clausus!

OSTRE WYSTĄPIENIE PRZECIW ŻYDOM. — DALSZE DEMONSTRACJE STUDENTÓW. — ZJAZD MŁODZIEŻY RUMUŃSKIEJ.

Bukareszt (—) Rozruchy antyżydowskie jakie wybuchły w Rumunji przybrały na sile. **Studenci rumuńscy żądają wydalenia żydów z wydziału medycznego przedewszystkiem, oraz domagają się zupełnego numerus clausus.**

Zajścia początkowo stłumione wybuchły ponownie z dwojoną siłą. **Medycy uniwersytetu bukaresztеńskiego opanowali wejścia do zakładów uniwersyteckich i postanowili nie wpuścić żydów.** Uniwersytet został zamknięty, wykłady zawieszone.

Podobno i w innych miastach uniwersyteckich doszło do pobicia żydów.

W tym miesiącu ma się odbyć zjazd chrześcijańskich studentów Rumunji, na którym zebrani mają żądać wydalenia żydów z uniwersytetów. Minister oświaty, który zezwolenia początkowo nie udzielił odwołał swą decyzję.

Wielką konsternację w kołach żydowskich wywołało świadczenie b. **ministra Nizescu, który stwierdził, że grupa Vajdy cieszy się zaufaniem króla i przywódcy Kościoła w Rumunji.**

W obronie studentów stanęli posłowie i senatorowie z ugrupowania Vajdy, prof. Cuzy i wszystkich organizacyj narodowych.

ZMARTWYCHWSTANIE duszy polskiej.

Kraków, 20 kwietnia 1935.

Z polskiego Akropolu, prastarej siedziby królów popłynie głos Zygmunta w stronę polskiego Bałtyku, rozniesie się po ziemi Piastów, uderzy w granit podniebnych Tatr i głosem spiżowym będzie głosił:

ZMARTWYCHWSTANIE!

Usłyszysz melodję Zygmuntową ty polski chłopie, coś pług ordzewiały wyciągnął, by przeorać nim ziemię, co ze snu powstała... I ty robotniku opuszczając hale fabryk, czy podziemne czeluście kopalniane będziesz na słuchiwał czy leci ku tobie głos z Wawelu... A on popłynie potężny, majestatyczny i usłyszą go wszyscy, bo będzie bił na Zmartwychwstanie.

Serca zajaśnieją radością. Spracowane grzbiety przeciągną zbolałe kości, ręce odpoczną na moment... Zygmunt będzie głosił zwycięstwo Prawdy... Może jego donośny głos obudzi w sercach zatwardziałych iskrę wiary i doda otuchy... Może hymn Zmartwychwstania stanie się hymnem dnia codziennego, z którego wyrośnie **ZMARTWYCHWSTANIE NARODU, zbudzenie się duszy polskiej, która zrzuciwszy kajdany niewoli w nową niewolę popadła.**

Może ten głos Zygmunta poruszy nasze uczucia, naszą miłość, nasze myśli... Może zbudzi w nas silną wiarę, że nasza praca nie pójdzie na marne.

Przeżyliśmy i przeżywamy okres Golgoty... Już raz złożono ciało nasze do grobu niewoli... Uszedł duch polski, który płonął buntem, podniecał zwątpiałe serca i parł do czynu! Ta krew polska, która zrosiła ziemię naszą to płomienny szandar polskiego serca, polskiej miłości ojczyzny. Przez sto trzydzieści lat szliśmy Drogą Krzyżową do Zmartwychwstania. Polska — Chrystus narodów pławiła się we krwi tysięcy synów; hymnem Jej były ponure jęki szubienic

Wojna niestety nie jest nieszczęściem dla wszystkich. **Są ludzie, dla których jest ona DOBRYM INTERESEM.** I nie są to zgoła wyżsi wojownicy i wielcy politycy, którzy niejako z zawodu **są powołani do ciągnięcia zysków z wojny.** Przeciwnie, są to obywatele przeciętni, którzy rzucają swoją stawkę przy tej ruletce na „rouge“, spodziewając się, **że rzeź ludów zapewni ich spekulacjom powodzenie.**

Takie słowa za prasą francuską przedrukował jeden z żydowskich dzienników, nawet nie przeczuwając, **że scharakteryzował ŻYDÓW**, którzy zawsze na wojnie zarabiali miljony!

i dalekie, ale jakże bolesne głosy skazańców, co szli na Sybir, by się spełniła wola Boża... Przez półtora prawie wieku szukaliśmy tej Polski, którą zaprzepaścili ojcowie rozkochani w cudzoziemszczyźnie, w używaniu życia. Znaleźliśmy ją po trudach Samosierry, San Domingo, Egiptu, Maciejowic, Rokitny; znaleźliśmy ją — Polskę Polaków, wykutą pieśnią szabel, karabinów i naszych rąk. Zmartwychwstała do życia nowego. Tymczasem.... Przychodzi do nas druga **niewola.** Cierpimy od tych, co dwa tysiące lat temu ukrzyżowali najwyższą Prawdę i Miłość. Wiedziemy żywot niewolników w wolnem państwie. Znów wrogowie biczują nas, życzą nam śmierci, chcą wyrzucić Prawdę, aby zapanowało zło, które jest dla nich naczelną ideą. Odzyskaliśmy wolność fizyczną; nasze dusze nie mogą się wyzwolić, a choć chcą Zmartwychwstania i wołają o nie, są tacy, którzy pragną by się dusza polska nie zbudziła.

Polacy! Słuchajcie gdy głos Zygmunta przyniesie wam wieść o Zmartwychwstaniu podnieście czoła dumnie i śmiało spojrzyjcie w oczy wrogom.

Tak jak Prawda lat temu dwa tysiące odwaliła ciężki kamień grobowy, by świat zbawić, tak i my zrzućmy z serc naszych to znamię niewoli, które nam loty tamuje i przyszłość zasłania. W godzinę Zmartwychwstania strzegły silne straże grobu Chrystusa. Zdawało się, że ta siła jest niezwyciężona. Gdy jednak przyszła chwila największego w dziejach świata cudu straże w strachu ogromnym pierzchnęły. Prawda i Jasność zwyciężyła.

Dziś **dusza polska** jest zamknięta w grobie. Ciężki głaz spoczywa na niej, a silne straże strzegą jej, by nigdy nie powstała. Te same twarze **stoją** dziś nad grobem polskiej myśli, co strzegły Chrystusa... Te same cele przyświecają im, co wtedy przed laty...

Ale tak, jak wtedy — **teraz przyjdzie**

ZMARTWYCHWSTANIE DUSZY POLSKIEJ,

polskiego serca, które ruszy ku nowym szlakom, **Nowej Polsce!** Gdy i Ty polski duchu — zamknięty w grobie powstaniesz i ruszysz ku słońcu — **zbrodnicze straże pierzchną,** ulękną się ogromu twej siły, a ty rozpoczniesz życie nowe. Ten ciężki głaz, co na twym grobie spoczywa możesz swą siłą odwalić. Nie wierz, że jesteś bezsilny; to tylko wróg sugeruje ci tę myśl. **Porwij się całym entuzjazmem swojego czynu, genjuszem twej myśli a powstaniesz z martwych.**

Słuchajmy Zygmunta i tego hymnu zmartwychwstania... Słuchajmy tu na polskiej ziemi... słuchajmy w każdym zakątku świata, gdzie doszła polska mowa.

Niech ten głos zbudzi w nas wolę czynu, wolę Zmartwychwstania i nowego życia. Alleluja! niech zabrzmi nad polską ziemicą.

Porwijmy się na czyn, a **Zmartwychwstania zwycięstwo** osiągniemy, bo Prawda i Sprawiedliwość zwyciężyć musi! **Or.**

Ruch antyżydowski na Litwie.

BOJKOT ŻYDÓW. — PROPAGANDA ANTYŻYDOWSKA. — NAPADY I DEMONSTRACJE.

Kowno (—) Ruch przeciwżydowski na Litwie przybrał ostatniemi czasy bardzo radykalną postać. **Młodzież litewska i prasa propaguje jawnie bojkot żydów przez działaczy, którzy uświadamiają lud litewski i propagują antysemityzm.**

W okresie świąt Wielkanocnych agitacja wzrosła. **Po wsiach i miastach rozrzucono ulotki wzywające ludność do niekupowania u żydów.**

W kilku miejscowościach przyszło do rozruchów i walk, w wyniku których zostało rannych kilkunastu żydów.

Podobno kilku żydów nie czuło się zbyt bezpiecznie i postanowiło wyemigrować. (Czy do... Polski? Red).

Agitacja nie ustaje. **Pisma antyżydowskie omawiają szeroko historję mordów rytualnych, piętnując je, jako najwstrętniejszy objaw barbarzyństwa.**

——:oOo:——

„Precz z żydami“ - w Berlinie.

CZTERECH ŻYDÓW ZRANIONYCH W BERLINIE. — POCHODY ANTYŻYDOWSKIE. — ZARZĄDZENIA ANTYŻYDOWSKIE.

Berlin (—) W tych dniach przyszło do demonstracyj antyżydowskich w Berlinie. **Olbrzymi pochód młodzieży niemieckiej z transparentami ruszył w dzielnicę żydowską z okrzykiem „PRECZ Z ŻYDAMI“.**

Tutaj zaatakowani hitlerowcy pobili wielu żydów, a **kilku z nich poważnie zraniano.**

Sklepy żydowskie podczas demonstracyj zostały zamknięte.

Fala bojkotu ogarnia cały Berlin.

Demonstracje są rzeczą codzienną.

Rząd Reszy wydał szereg antyżydowskich rozporządzeń, m. in. i to, że bibljotekami publicznemi nie mogą zarządzać żydzi.

——o:O:o——

Targi w łonie Izraela...

W Palestynie odbywa się Makabjada. Podobno 24 „państwa“ są „reprezentowane“ na niej. A więc są — jak pisze prasa żydowska (a nawet i „polska“) — „niemcy“, „polacy“, „francuzi“, „amerykanie“ i t. d. Ale nie to jest atrakcją Palestyny i światowego żydostwa.

OBRADY EGZEKUTYWY SYJONISTYCZNEJ.

Jerozolima ma inną sensacje: obrady **egzekutywy syjonistycznej.** Obrady te są tem więcej sensacyjne, że są one **nową próbą skoordynowania rozbitych sił żydowskich.**

ŻABOTYŃSKI W OPOZYCJI.

Jak wiadomo w łonie Izraela nastąpiło b. poważne rozbicie. Grupa rewizjonistów z Żabotyńskim przeszła do opozycji. Nie wzięła udziału w Makabjadzie, absentuje się od pracy w obradach egzekutywy.

To rozbicie wśród żydów obniża naturalnie prestige żydowski w oczach całego świata. Rozumią to dobrze żydzi i nawołują do zgody i jedności. Na sesji egzekutywy raz po raz podnoszą się głosy za posłuchem, a przeciw anarchji i to głosy, które wypowiadają przedstawiciele najrozmaitszych ugrupowań.

Padają ciężkie oskarżenia pod adresem Żabotyńskiego i coraz częściej słyszy się o tem, aby i rewizjonistów wciągnąć do pracy.

RADYKALIZM REWIZJONIZMU.

Tymczasem Żabotyński milczy. Ruch jego jest młody, ale bardziej żywotny od talmudycznego syjonizmu, który troskliwie pielęgnują rabini i ghetto. **Radykalizm rewizjonizmu doprowadzi napewno do zwycięstwa nad syjonizmem,** a będzie to chyba największy kryzys polityki żydowskiej, jaki wydarzył się w historji żydów.

Siły w jakie rośnie Żabotyński pozwoliły stwierdzić jednemu z syjonistów, że „Żabotyński zdążył już znacznie osłabić organizację syjonistyczną“. Ten sam mówca wyraził zdanie, iż rewizjonizm zniszczy organizację syjonistyczną, lub doprowadzi do stworzenia dwu organizacyj, które będą walczyć o prawo reprezentacji żydostwa.

DROGI POROZUMIENIA.

Ten stan rzeczy zmusza żydów do szukania drogi porozumienia, ugody któraby usunęła anarchję, a przywróciła „autorytet syjonistyczny“.

ROZBITY NARÓD.

Ta walka żydów wskazuje raz jeszcze, że żydzi są osłabieni, rozbici, że tendencje anarchistyczne opanowały organizacje żydowskie i przezwyciężyły strach, który zabraniał podnosić głosu przeciw uchwałom rabinów. To „święte“ prawo talmudyczne zostało złamane. Rozbity naród żydowski nawołuje do zgody. Czy ją znajdzie?

Tę chwilę słabości musimy wykorzystać.

——o:O:o——

Tajemnica przydziału certyfikatów do Palestyny.

KTO OTRZYMUJE CERTYFIKATY? — DLACZEGO WYJEŻDŻAJĄ ŻYDZI Z NIEMIEC? — CZY EMIGRACJA ŻYDÓW Z POLSKI JEST NAJWIĘKSZA. — NALEŻY WGLĄDNĄĆ W TE SPRAWY.

Swojego czasu krążyły po Warszawie wieści, że urząd przydzielający certyfikaty na wyjazd do Palestyny, coś nie jest „w porządku“. Dała temu wyraz prasa żydowska, która z oburzeniem komentowała „praktyki“ panów przydzielających certyfikaty. Chodziły pogłoski, że różne względy przemawiają za tem, kto ma otrzymać certyfikat.

Dziś częściowo ta tajemnica urzędów została wyjaśniona. Certyfikaty, które przyznano żydom z Polski **otrzymywali przeważnie żydzi uciekinierzy z Niemiec, a nawet i z Luksemburga.** Jest to pewnego rodzaju usprawiedliwione, że wydala się przy byszów, ale niesprawiedliwe, albowiem **Polska ma prawo wszystkich przybyszów wydalić bez certyfikatów,** które przyznanoby żydom z Polski.

Tymczasem gros certyfikatów idzie dla tych przybyszów, a „nasi“ żydzi na Nalewkach, czy Kazimierzu, jak siedzieli, tak siedzą.

Statystyki podają, że Polska procentowo stoi na pierwszem miejscu pod względem nasilenia emigracyjnego. W ub. roku miało wyemigrować 17 tysięcy żydów z Polski. **Tymczasem ta ukrywana troskliwie tajemnica wyjaśnia, że emigracja żydów z Polski bynajmniej nie jest tak wielką, a już stanowczo nie największa.** Kosztem żydów z Polski emigrują żydzi niemieccy i inni, a tylko tak „dla oka“, czy smaku zaprawia się tę mieszaninę międzynarodową paroma okazami „polskiego żyda“.

Sytuacja przedstawia się w ten sposób, **że emigracja do Palestyny nie wynosi nawet połowy przypływu żydów do Polski.**

Liczyć naogół trzeba, **że w roku ub. przybyło do nas od 60—100 tysięcy żydów. Jeśli z tego wyemigrowało 17 tys. to ilu nam pozostało?**

Tak więc Polska jest w najcięższem położeniu i przeżywa tę smutną rzeczywistość, **że pomimo największego odpływu żydów, może „poszczycić“ się największym ich przypływem.**

W te sprawy powinny wglądnąć odpowiednie czynniki, aby zaprowadzić pewien porządek. **Bo w przeciwnym razie nigdy żydów nie pozbędziemy się,** a staniemy się zbiornikiem i silniejszym magnesem dla nich niż... Palestyna.

Po Gdyni Hel ośrodkiem atakόw żydowskich.

NIEPOWSTRZYMANY ZALEW ŻYDOWSKI. — POLACY TRACĄ, ŻYDZI ZDOBYWAJĄ. — POMORZANIE WALCZĄ I BRONIĄ SIĘ. — POMORZE MUSI BYĆ POLSKIE.

Gdynia (jb.) — Dawna podjazdowa chytra walka o dostęp do wybrzeży polskich, którą prowadzili żydzi od dwu lat z górą, ustąpiła miejsca jawnej, nieprzebierającej w środkach batalji, którą rozgorzała na całem Pomorzu. Gdynia skapitulowała, a raczej skapitulowali niektórzy jej mieszkańcy, którzy wspomagają żydów w ich planach zaborczych. Inne miasta pomorskie walczą o utrzymanie polskości, o powstrzymanie wrogiego żywiołu żydowskiego, który prze całą siłą naprzód, poparty kapitałem i zdradą niecnych Polaków.

Czysto polska dzielnica, która oparła się nawale germańskiej i przeżyła blisko dwa wieki okrutnej tyranji germańskiej, dziś kapituluje, a raczej musi kapitulować przed najazdem żydów. **Ataki na Gdynię przeniosły się i na Hel.**

Urocze miejscowości nadmorskie jak **Hel, Jastarnia, Hallerowo** i inne są dziś ośrodkiem wprost zaciekłych ataków żydowskich, które potęgują się z dniem każdym, grożąc w przyszłości katastrofą, której nie powetuje nawet entuzjazm polskiego serca.

Jeśli dotąd bastjon polskości zwycięsko opierał się wrogowi, to tylko dlatego, iż miał to przeświadczenie, że mo do czynienia z jawnym wrogiem, świadomym swych celów zaborczych, które nie były ukryte. Dziś na Pomorze, nad polskie morze przychodzi wróg inny.... **Jego plany zaborcze są niejawne, przykryte fałszywym płaszczykiem patrjotyzmu i imieniem Polski.** Pomorze nachodzi wróg, o którego świadomości nie wszyscy Polacy - Pomorzanie mają pełne wyobrażenie. Część z nich wierzy tej prasie, co żydów przedstawia jako tułaczy, lub ofiary „barbarzyńskich praktyt średniowiecznych", część powoduje się uczuciem, a my Polacy mamy te nieszczęśliwe „gołębie serca". Większość tych, nie doznała na sobie straszliwych skutków naszej polskiej gościnności, której może niejedni żałują; większość nie doznała krzywdy, jaką żydzi wyrządzali i wyrządzają Polsce!

Dlatego pamiętajmy o tem, że żydzi to najbardziej bezwzględni zaborcy cudzego mienia, to największe pasorzyty jakich kiedykolwiek znał świat, **żydzi to** — jak powiedział jeden z polskich antysemitów — **„najpodlejsza nacja na świecie".**

Dlatego i my musimy się bronić przed tym wrogiem, **musimy z nim walczyć.** Jeśli nie mamy pomocy z tej strony, z której ona nadejść powinna, sami podejmijmy hasło „Polska dla Polaków" i nie pozwólmy, aby obcy wróg zabierał to, co polskie, co nasze. Na naszе barki spada odpowiedzialność za to, co będzie w przyszłości, co nastąpi. A odpowiedzialność to wielka.

Ataki żydowskie nie ustają. **Polacy tracą placówki, żydzi zdobywają.** Inwazja żydowska objęła prócz Gdyni i **pówysep helski. Coraz częściej** spotyka się na nim charakterystyczne wschodnie rysy i bardziej charakterystyczny żargon, którym powoli wypełnia się półwysep helski. Niektóre wille znalazły się w rękach żydowskich; parcele wykupują masowo żydzi! Pensjonaty odnajmują też semici (sezon zbliża się)... Gdzieniegdzie pojawiają się sklepy żydowskie.

Nowem niebezpieczeństwem dla Polaków jest to, że **handel rybny** obejmują żydzi. Tworzą się spółki rybne a nawet **usiłowanie stworzenia kartelu, któryby spekulantom żydowskim dał możność ciągnięcia krocich sum nietylko z polskiego rybaka, ale i konsumenta.**

W tej chwili nasuwa się zagadnienie obrony, **jako konieczność historyczna,** bo Pomorze — jak powiedział śp. prof. Sobieski — jest polskie i polskiem pozostać musi!

A więc brońmy tej ziemi przed wrogiem zewnętrznych i wewnętrznym, a spełnimy swe zadanie, jako wierni synowie polskiej ziemicy.

Prześladowania w Meksyku dziełem Callesa.

Karygodne milczenie, jakiem prasa światowa darzy prześladowanie Kościoła w Meksyku, zostało nareszcie przerwane przez jeden z największych i najwpływowszych dzienników, londyński „Times". Praktycznie biorąc losami Meksyku kieruje od szeregu lat partja Callesa (żyda), b. prezydenta. wykorzystując tę sytuację, że powszechne prawo wyborcze obejmuje ludność, która w większości składa się z analfabetów i nie mówiących nawet po hiszpańsku Indjan.

Na pierwszy rzut oka — pisze „Times" — trudno zrozumieć, czemu tak potężna politycznie partja rządowa wogóle walczy z Kościołem katolickim, trzeba bowiem wiedzieć, że już w początkach 20 wieku Kościołowi w Meksyku pozostało tak mało dóbr mamterjalnych, jak w żadnym innym podówczas kraju. Pomimo je dnak osłabienia potęgi materjalnej Kościół, chociaż skrępowany i upokarzany, zachował siłę żywotną prze ciwstawiającą się marksistowskiemu programowi partji, która, **zgodnie z tradycjami masońskiemi** i liberalnemi, Kościół uważała za swego wroga.

Siódma zrzędu w ciągu stulecia konstytucja Meksyku z r. 1917 nie pozwala duchowieństwu i kongregacjom na zakładanie i prowadzenie szkół elementarnych, wszystkie zaś szkoły prywatne poddane zostają nadzorowi państwowemu.

W roku ubiegłym antykościelne zarzadzenia uzupełniono dalszemi ograniczeniami. Ze wszystkich szkół publicznych i prywatnych usuwa się tych nauczycieli, których nastawienie ideowe nie odpowiada ideałom re wolucji, nauka zaś odbywać się musi ściśle według „socjalistycznych proletarjackich" zasad, ogłoszonych przez ministerstwo oświaty. Zarządzenia te wywołały niezliczoną ilość protestów ze strony społeczeństwa, głównie studentów i ojców rodzin, widzących w nowych dekretach zamach na rodzinę, do której Meksykańczycy szczególnie są przywiązani. Chociaż duchowieństwo prawdopodobnie mało z temi protestami miało wspólnego, rząd winę za nie przypisał niezwłocznie Kościołowi. Nastąpiły aresztowania i wydalania kapłanów z granic kraju pod byleiakim pozorem, ograniczono dalej liczbę ulegalizowanych księży, zamknięto znów szereg kościołów i wogóle zwiększono duszący go nacisk na Kościół katolicki. W większości miast i miasteczek prowincjonalnych niema wogóle otwartych kościołów. Lud i niższe sfery społeczeństwa ubolewają nad utratą pociechy religijnej, sfery wyższe natomiast skłonne są przeważnie ufać, że wkrótce nastąpi polepszenie stosunków dzięki wpływom Stanów Zjednoczonych. (Hen).

Skreślenie subwencyj dla gminy żyd. we Lwowie.

Lwów (—) W komisji budżetowej m. Lwowa jeden z radnych postawił wniosek o skreślenie subwencyj dla gminy żydowskiej, motywując swój wniosek tem, że wszyscy mają być jednakowo traktowani. Specjalne subsydja dla żydowskiej gminy wyrabiają im stanowisko b. uprzywilejowane niż Polakom. Wniosek spotkał się z opozycją żydów, którzy potrafili wpłynąć na radnych Polaków do tego stopnia, że powzięcie decyzji odłożyli do przyjazdu prezydenta miasta Drojanowskiego, a zwłaszcza wiceprezydenta żyda Chajesa. Zdaje się, że skutek będzie ten, **iż żydzi sub wencje otrzymają.**

——o:o:o——

Trzeba usuwać się...

ŻYDZI OPRACOWALI PLAN LIKWIDACJI KWESTJI ŻYDOWSKIEJ.

Gdyby ktoś lat temu kilka oświadczył żydom, że muszą opuścić państwa narodów aryjskich, niewątpliwie drwiliby z niego, uznaliby to za niedorzeczność. Dziś sytuacja zmieniła się. **Żydzi doszli do przekonania, że ich, „współpraca" i współżycie z narodami jest niemożliwością i postanowili usuwać się....**

I dziwna rzecz: po raz pierwszy nad sposobem rozwiązania westji żydowskiej myślą nie antysemici, nie „żydożercy", **ale sami żydzi.** Niejaki Georg Kareski opracował plan likwidacji kwestji żydowskiej przez stopniową emigrację. Plan dotyczy narazie Niemiec, ale spodziewać się należy, że będzie zastosowany i gdzieindziej.

Zastanówmy się nad jedną rzeczą: my Polacy, którzy mamy aż 4 miljony wybranych pragniemy rozwiązania kwestji żydowskiej nietylko dla pożytku Polaków, ale i samych żydów, którzy przecież mają to przekonanie, iż z nami współżyć nie mogą i nie będą mogli. Nieraz na tych łamach twierdziliśmy, że żądamy rozwiązania kwestji żydowskiej nie drogą pogromów i napadów, **ale przez wysiedlenie,** czyli przez „wychodźtwo" jak tego chcą żydzi.

Żądaliśmy tego, co dziś zrealizował jakiś „Georg" Kareski. Wtedy — ten kulturalny i europejski projekt — uważany był za „barbarzyństwo", za akcję „żydożerców" i t.p. **Ten nasz projekt „żydożerczy" zrealizował semita i wszystko jest w porządku.** Że żydzi doszli dziś do przekonania, iż wyemigrować muszą to jeszcze jeden dowód słuszności naszych żądań, to potwierdzenie faktu, że i Polskę opuścić muszą, że antysemityzm nawet w wydaniu Streichera jest dobry i konieczny. Żydzi to sami uznali, z tem się pogodzili i to nas najwięcej cieszy.

Tajemnicze zniknięcie dziewczyny
z domu Klingerów w Krakowie.

Słyszałyście może, lub czytały nieraz w gazetach, że młode **kobiety i dziewczęta giną bez śladu**, tak, że ani znaleźć ich, ani o nich niczego dowiedzieć się nie można. Szuka rodzina, szuka policja nadaremnie. Przepadła jak kamień w wodę! Trudne to do uwierzenia w czasach kolei żelaznych, telegrafu, telefonu, radja — a jednak tak bywa! **Co się stało z temi zaginionemi?**

Polski Komitet walki
z handlem kobietami
i dziećmi. — Warszawa.

Kraków (—) Prawie dwa miesiące temu bo 28 lutego zaginęła w tajemniczych okolicznościach młoda dziewczyna wiejska **Eleonora Cymborowicz** lat 19. (z Łopatkowic) która służyła w domu Klingerów w Krakowie. (Bonarka 6). Dotychczasowe poszukiwania i śledztwo nie dały żadnych wyników. Młoda dziewczyna zginęła bez śladu... Dwa miesiące upływa od tej chwili, a poszukiwania nie dają żadnych rezultatów.

Ponieważ sprawa wygląda wręcz sensacyjnie zainteresowaliśmy się nią a nasz specjalny wysłannik odbył dłuższą rozmowę z matką zaginionej Anną Cymborowicz, która udzieliła do kładnych informacyj dotyczących zaginięcia jej córki, a które z pewnością rzucą pewne światło na skomplikowaną i tajemniczą sprawę.

Matka zaginionej kobieta starsza opowiada o losie swej córki ze łzami w oczach. Dwa miesiące niepewności i zmartwień wpłynęło na nią w straszliwy sposób. W mowie jej drga ból i żal do tych, którzy nie zaopiekowali się jej dzieckiem. Opowiada głosem zrezygnowanym, monotonnym, ale jej słowa mają w sobie wielką dozę tragizmu, kryją wielki ból.

Dowiadujemy się, że służyła w **żydowskiej rodzinie Klingerów**, gdzie znalazła przyjęcie trzy razy. Ostatni raz służyła przez 5 miesięcy, ale sposwodu ciężkiej pracy zrezygnowała i miała wrócić do domu dnia 1 marca. Matka nie była zadowolona z tego, że córka służy u żydów, ale twierdzi, że Klingerowie pragnęli jej córkę zatrzymać.

Stosunki — twierdzi Cymborowiczowa — były znośne. Córka narzekała tylko na ogrom pracy i dlatego pragnęła wrócić do domu.

Tu oczekiwano jej już 1 marca, ale kiedy nie przyszła, sądzono, że Klingerowa zatrzymała ją dalej na służbie. Nikt też nie spieszył się dowiadywać o nią, bo liczono się z tem, że pozostała u Klingerów. Tymczasem po tygodniu krewny Klingerów **Landoster** przynosi rodzicom wiadomość, że ich córka zaginęła.

Zachodzi w tej chwili pytanie, dlaczego Kligerowie — skoro wiedzieli o zaginięciu Cymborowiczówny — dali tak późno znać o tem jej rodzicom?

Jest to sprawa czynników śledczych, ale należy jej poświęcić odrobinę uwagi.

Podkreślenia godnym jest fakt, że żydzi z lekceważeniem — jak mówi matka zaginionej — wyrażali się, iż Cymborowiczówna pewnie utopiła się. Oświadczenie takie, niepoparte dowodem jest conajmniej dziwne. Przecież nie można było uważać Cymborowiczówny za straconą w kilka dni po jej zaginięciu. Mogła była szukać zajęcia w mieście, mogła wyjechać, czy być uprowadzoną, ale o samobójstwie na które nie było żadnych dowodów fizycznych, ani moralnych — nie mogło być mowy.

Cymbrowiczówna nie nosiła się z żadnym zamiarem samobójczym, a nawet gdyby to zrobiła — jakiżby cel w tem, aby to zrobić w ten sposób, że niema żadnych śladów?

Zresztą dnia ostatniego lutego rozmawiali z nią ludzie z jej wsi rodzin nej, którym oświadczyła, że na drugi dzień, t.j. 1 marca wraca do domu.

Jest rzeczą niezmiernie ciekawą, **że Klingerowa podała sprzeczne dane o sytuacji dnia poprzedzającego tajemnicze zaginięcie.** (Dok. n.)

—:o—o:—

Memento!
Masonerja organizuje 500 tys. przechrztów żyd.

W 17-tym protokole sławnych wskazań „Mędrców Syjonu" z 1897 r. znajdujemy zdanie: „król żydowski będzie rzeczywistym papieżem międzynarodowego Kościoła całego świata, lecz nastąpi to po wychowaniu młodzieży w zasadach nowych wiar przejściowych, które zaszczepimy przez naszą prasę współczesną piętnując w wyrażeniach pogardliwych brak zdolności gojów na sprawy państwowe, religijne.

Głoszona wszędzie — wolność sumienia — obecnie, oddziela tylko na chwilę od zupełnego upadku chrześcijaństwa; klerykałów i klerykalizm ujmiemy w takie karby, że wpływy ich pójdą w odwrotnym kierunku do poprzedniego ruchu, gdyż zdyskredytujemy duchowieństwo gojów i uniemożliwimy posłannictwo jego — by nie przeszkadzało. Agenci nasi będą wśród wyższych jak niższych warstw społecznych, będziemy wiedzieli o wszystkiem bez pomocy policji urzędowej; w stu dłoniach naszych będziemy dzierżyli sprężyny maszyny społecznej.

Podobnie jak dzisiaj bracia nasi pod odpowiedzialnością osobistą obowiązani są denuncjować przed kahałem odstępcę, lub osoby przeciwko nam działające, tak w wszechświatowym państwie naszem obowiązuje przestrzeganie służenia w tym kierunku. Agenci posiadający możność rozwijania swych złych instynktów są najważniejsi w tej działalności destrukcyjnej, — łapownictwo, samowola zwiększą przyczyny nieładu w ich administracji. Absolutyzm nasz będzie konsekwentnym, wola ta będzie ignorowała wszelkie szemrania i niezadowolenie głosząc gojom liberalizm.

Agitatorów naszych (masonów) trzymamy w ryzach bezwzględnego posłuszeństwa stosując środki, że nikt prócz braci domyśleć się nie może. — Umierają w chwili gdy tego zachodzi potrzeba... napozór skutkiem chorób — normalnie; nawet same ofiary tego się nie domyślają.

Lepiej jest przyspieszyć koniec tych, którzyby przeszkadzali naszej sprawie niżeli nas — którzy jesteśmy jej twórcami".

Tak płonie Tekel — Mane — Fares nad światem jako ongi w pałacu Nabuhodonozora. — **Masonerja zbiera obecnie półmiljonową rzeszę przechrztów żydowskich w odrębną lożę** poza Bnei-Brith, poza organizacją wielkiego Wschodu, poza obrządek szkocki i inne drobne rozgałęzienia. **L.K.**

—o:o:o—

Oświata publiczna
pod jarzmem bolszewickiem.

Bolszewicki dziennik „Za naucza nie komunistyczne" ogłasza wyniki inspekcji ciała nauczycielskiego, dokonanej w różnych szkołach. Inspekcja ta wykazuje kolosalne braki w wykształceniu nauczycieli: nauczyciele języka rosyjskiego robią do 33 błędów ortograficznych na jednej stronicy; o stawianiu znaków pisarskich zwykle nie mają pojęcia. Nauczyciele matematyki często nie znają ułamków, równań i t.p.

Tego rodzaju stan rzeczy wydaje się bynajmniej sprawozdawcy nie zasmucać, bo wierzy on ślepo, że wkrótce tym brakom zaradzą inspektorzy szkolni. Zresztą sprawozdawca cytuje przykład „pracy" jednego z inspektorów, niejakiego Gurienki. Inspektor ten „niespodziewanie rozpina ubrania nauczycielom, aby sprawdzić, czy czasem nie noszą oni krzyżyków na szyji, oraz aby przekonać się o stanie czystości ich bielizny; albo instaluje się na pewien czas w prywatnem mieszkaniu nauczyciela, aby przekonać się, co ten nauczyciel porabia u siebie w domu. Notuje on swe wrażenia i wydała później ze szkoły elementy niepożądane".

(Hen).

—o:o:o—

KRONIKA
KWIECIEŃ.

21 Niedziela: Wielkanoc
22 Poniedz.: Poniedz. Wielk.
23 Wtorek: Wojciecha b. m.
24 Środa: Fidelisa z. Sig.
25 Czwartek: Marka ewang.
26 Piątek: Kleta i Marc.
27 Sobota: Piotra Kan.

—o:o:o—

Czy wiecie, ...

... że ulica „Exterior Street" w N. Jorku na wniosek Polaków amerykańskich została przemianowana na „Marie Curie Avenue"?

... że na ślubie Goeringa było obecnych 33 tysiące szturmowców w charakterze drużbów?

... że najstarszą kobietą w Polsce jest Katarzyna Rumowicz w Białymstoku?

... że liczba bezrobotnych w Anglji wynosi 2,153,870?

... że w czasie huraganu, jaki nawiedził Amerykę zginęło 34 osoby, a ponad 100 jest rannych?

... że w jesieni odbędzie się premiera arcydzieła Zygmunta Krasińskie go pt. „Nieboska Komedja" w Wiedniu?

—:o—o:—

Ziemia przechodzi w ich ręce.

Ataki żydów na ziemię polską nie ustają. Zdaje się, że mamy tu do czynienia z organizowaną akcją, która grozi nam poważnemi następstwami.

Na Mazowszu ostatniemi czasy kilkanaście majątków przeszło w żydowskie ręce. W okolicach Sierpca, Rypina i in. żydzi zagarnęli wielkie gospodarstwa ziemskie, że wystarczy wymienić nazwiska: Minc, Lesman, Kohn, Ajbeszyc, Krongold i wielu innych.

Ziemia polska przechodzi w obce ręce. Czy nie grozi to Polsce katastrofą?

—o:o:o—

Aresztowania komunistów.

Policja śledcza zaaresztowała w Warszawie następujących komunistów, za rozklejanie ulotek o treści komunistycznej: **Szyja Góra, Benjamin Zajmann.**

Nazwiska mówią za siebie. Mogą one przekonać tych wszystkich, którzy sądzą, że żydzi są „lojalni" względem państwa polskiego. Taką „lojalność" mogą żydzi okazywać w bolszewji, ale nie w Polsce. Nam to jest niepotrzebne.

—o:o:o—

Najście na gminę żyd.

Warszawa (—) Gmina żydowska w Warszawie przyznała studentom żydom 2 tysiące zł. na zapłacenie czesnego. Kwota ta nie odpowiedziała przekonaniom młodych żydów, którzy postanowili się domagać subwencyj na 20 tys. zł. Interwencje nie pomogły, a więc starym zwyczajem studenci udali się do gmachu gminy, skąd usunęła ich... policja.

Przypominamy, że podobny wypadek najścia na gminę żydowską miał miejsce w ub. roku dwukrotnie.

—o:o:o—

Skazanie oszusta.

Na terenie Pomorza grasował od dłuższego czasu bardzo sprytny żydek niejaki **Goldsobel**, który sprzedając kołnierzyki własnego wyrobu podawał je, jako zagraniczne. W krótkim stosunkowo czasie zdołał on zalać żydowską tandetą wiele miast Pomorskich, a szczególnie Tczew, gdzie znalazło się wiele naiwnych kupców - chrześcijan, którzy wiedząc, że popierają żyda, nabywali od niego towar.

Goldsobel reklamował się jako „jedyny przedstawiciel na Polskę", ale nie spostrzegł się, że jego oświadczenie o posiadaniu patentu Państw. Urzędu Patentowego zostało zdemaskowane jako oszustwo.

Przebiegły żyd został aresztowany.

Niedawno odbyła się rozprawa, mocą której **Goldsobel został skazany na 6 tygodni aresztu.** Nie jest to wszystko, gdyż będzie on odpowiadał za wiele innych oszustw, jakich dopuścił kilka miesięcy temu, na terenie całej Polski.

——o:O:o——

Żydzi nie będą brali udziału w Olimpjadzie.

Kongres Makkabi w Palestynie postanowił nie wziąć udziału w Olimpjadzie berlińskiej w 1936 r.

Jest to może decyzja spóźniona, bo Niemcy zrobili to już dawno, ale znamienna: wygląda to tak, jakby żydzi byli potęgą sportową i jakby o nich upominały się wszystkie państwa.

Tymczasem... wszystko będzie w największym porządku.

——:oOo:——

Polityka... żydowska.

Londyn (—) Niema dziedziny, w którejby żydzi nie mieli wpływów. Nawet polityka stosuje się do ich prerogatyw, choćby napozór wydawało się, że ich wpływom nie podlega.

Tymczasem.... Niedawno temu ministrowie angielscy mieli składać wizyty w Berlinie i Warszawie. (Konferencje już odbyte. Red.). Żydom niepodobała się najbardziej wizyta berlińska. I oto co robią.

Funt angielski zaczyna nagle spadać. Publikuje się t. zw. „białą księgę" i wciąga się do narad Moskwę. Odwołana wizyta angielskich ministrów przychodzi do skutku. Funt stabilizuje się. Czy to wszystko jest przypadkiem? Należy wątpić!...

W tem wszystkiem gra główną rolę polityka, ale... żydowska. Tylko żydom zależy na tem, aby współpracę narodów rozbić, aby je w wiecznej niezgodzie utrzymać. Oni mają władzę nad giełdą świata i robią z pieniądzem co zechcą. Służy im do ich celów, jak wiele innych podłych rzeczy.

W interesie żydów leżało, aby do rokowań wciągnąć pana Mayera Litwinowa. Czy narody mogą o sobie stanowić?

——o:O:o——

Kobieca masonerja żyd. w Ameryce.

W Waszyngtonie odbyła się 4-dniowa konferencja kobiet żydowskich, zorganizowana w masońskim związku „Temple Sisterhood" (Siostrzeństwo świątyni). Konferencja ta opracowała petycję do prezydenta Roosevelta z prośbą o poparcie wszelkiej inicjatywy pokojowej, któraby mogła rozproszyć gromadzące się w Europie chmury wojenne. Prezydent proszony jest też o to, aby w razie wybuchu wojny Stany Zjednoczone nie dały się w nią uwikłać. Wygląda na to, jak gdyby wojna była bliska. Masonerja zwykle jest o tak doniosłych wypadkach poinformowana zawczasu. **(Hen)**

——o:O:o——

——o:O:o——

W KRAJU

AMBASADOR FRANCUSKI Laroche opuścił Polskę, odwołany do Paryża.

Z POCZĄTKIEM LIPCA odbędzie się Zjazd młodzieży polskiej z zagranicy.

ZNANY Z PROCESU o oszustwo matrymonjalne dr. Rubinstein w Warszawie został uwolniony.

ŻYD APFELBAUM, który przywędrował do Polski niedawno i stał się współwłaścicielem kawiarni w Warszawie, został zaaresztowany za obrazę Narodu Polskiego. Tak się wywdzięczają Polsce żydzi za gościnność.

PO STRUGU wyjechał do Palestyny socjalista Dubois z żydem Mojżeszem Małemedem. Kochają i „Polacy" Palestynę. Szczęśliwego... nie-powrotu.

W ŁODZI odbył się ślub żydowski na balkonie II piętra. W pewnym momencie balkon oderwał się i spadł na podwórze. W katastrofie zostały zabite dwie osoby i kilka rannych.

NA LINJI KOLEJOWEJ Łódź — Pabjanice znaleziono dwa trupy mężczyzny i kobiety, których identyczności nie stwierdzono.

SŁUŻĄCA spadła z okna drugiego piętra na bruk ulicy w Krakowie.

MORDERCA sędziego Krzosa Czechura został ułaskawiony.

POŻAR ZNISZCZYŁ trzy zagrody gospodarstwa pod Wejherowem.

NA ŚWIECIE

W STRESIE odbyła się konferencja przedstawicieli Włoch, Anglji i Francji. Omówiono sytuację ogólnoeuropejską.

SALI EPSTEIN żyd, morderca bohatera narodowych Niemiec Horsta Wessela został stracony w Berlinie.

OLBRZYMIE MANIFESTACJE na cześć Ludendorfa odbyły się w 70 rocznicę urodzin w Berlinie.

PO FRANCJI Czesi poczęli wydalać Polaków. Tylko my nie wydalamy.

W ROSJI SOWIECKIEJ skazano na karę śmierci kilkanaście osób.

W KATASTROFIE KOLEJOWEJ w Bułgarji zginęło 14 dzieci jadących na wycieczkę.

„MORNIG POST" twierdzi, że dostęp dla żydów do transjordanji będzie możliwy.

STATEK „Aquitania" osiadł na mieliźnie w pobliżu wybrzeża Anglji.

40 RYBAKÓW utonęło na morzu Japońskiem wskutek burzy.

Dom Katolicki w Krakowie popiera żydów!

AFISZE DRUKOWANE W DRUKARNI ŻYDOWSKIEJ. — KTO POPIERA KATOLICKĄ INSTYTUCJĘ? OD KOGO SPODZIEWAĆ SIĘ UŚWIADOMIENIA.

Kraków (Str.) — Pisaliśmy swojego czasu o tem, że kino **„Świt"** własność Domu Katolickiego — instytucji nawskroś polskiej i katolickiej ogłasza swe programy w żydowskim dzienniku Krakowa. Przykro jest o tem pisać, że katolicka instytucja popierana wyłącznie przez katolików i Polaków ogłasza się w czysto żydowskim piśmie, a żydów stale popiera. Uważamy jednak, że ta bolesna sprawa musi znaleźć rozwiązanie i jeśli jeszcze raz do niej powracamy to dlatego, że nasza uwaga nie znalazła należytego oddźwięku, a może nawet posłużyła czcigodnym kierownikom Domu Katolickiego do energiczniejszego popierania żydów.

Bo oto niedawno temu odbyło się w „Złotej sali" Domu Katolickiego przedstawienie, **na ktkóre afisze wydrukowane były w drukarni Literackiej.** Nie wiemy czy kierownictwo Domu Kat. nie było poinformowane o tem, że **drukarnia Literacka jest własnością żyda,** ale wiemy to, że napewno wiedziało o tem, że Nowy Dziennik nie jest chrześcijański.

Zresztą nie są o fakty oderwane. Kiedy w „złotą niedzielę" w okresie świąt Bożego Narodzenia Dom Katolicki urządził loterję, każdego niemile uderzył widok specjalnego stoiska firmy Suchard. Czy i wtedy kierownicy katolickiej placówki nie wiedzieli o tem, że Suchard jest fabryką żydowską?

Chcemy w to wierzyć, ale nie możemy. A jeśli czcigodni panowie o takich rzeczach nie wiedzą chętnie służymy informacjami.

A teraz kilka uwag.

Społeczeństwo Krakowa walczy z zalewem żydowskim. I Dom Katolicki ma odegrać też taką rolę. **Tymczasem on sam — podobnie jak wszyscy ci, którzy żydów popierają — przyczynia się do pogorszenia istniejącego stanu, do większego zażydzenia Krakowa.**

A przecież jest to placówka popierana tylko przez chrześcijan. Chodzę tam często do kina i na imprezy, ale w ciągu lat kilku **nie widziałem tam nigdy ani jednego żyda. Czy dlatego** ogłoszenia oddaje się do żydowskiego pisma, a afisze do żydowskiej drukarni?

A teraz powiedźcie panowie kto ma świecić przykładem, kto wskazywać drogi do zwycięstwa ducha chrześcijańskiego, jeśli wy katolicy popieracie żydów.

A zastanówcie się jeszcze nad jednem: oto czerpiecie swe dochody z ofiarności katolików. W waszych kapitałach niema nawet grosza żydowskiego. **Czy uczciwie jest — ciężko zapracowany grosz społeczeństwa katolickiego — oddawać do kieszeni żydowskiej?** Czy nie należy liczyć się z tem, że społeczeństwo, które was popiera w tem przekonaniu, że spełnia swój obowiązek i powinność **— poznawszy waszą miłość do żydów pewnego dnia powie sobie dość i zerwie z wami wszelki kontakt?**

Kto ma uświadamiać nasz naród jeśli nie Kościół i instytucje katolickie! A jakże można to robić, jeśli ten, co ma uświadamiać, sam uświadomienia potrzebuje.

Należy się nad tem zastanowić i zejść z tej drogi.

Spodziewamy się, że Dom Katolicki zrozumie swą rolę w życiu chrześcijańskiego Krakowa i będzie ją odtąd spełniał godnie.

Nie piszemy tego artykułu, aby wprowadzać ferment niezgody, chcemy tylko usunąć zło, aby cały chrześcijański Kraków, a z nim i jego przywódcy weszli na drogę prawą, na drogę walki o polski, katolicki charakter grodu Krakusa.

Do Czytelników całej Polski.

Kwestja żydowska na całym świecie przybiera coraz bardziej realne kształty. Jest dzisiaj rzeczą pewną, że jej rozwiązanie nastąpi niedługo. I my — którzy jesteśmy w położeniu państw obarczonych ciężarem żydostwa — musimy w tej sprawie zabrać głos. Polska ma cztery miljony żydów i przez to samo jest kwestją żydowską zainteresowana najbardziej; jeśli dotąd nie uczyniła nic, aby kwestję żydowską rozwiązać, **nie zwalnia to narodu od walki, jaką w imię najwyższych praw ojczystych podjął.**

Ale walka ta nie powinna spadać na barki tylko nielicznych. **W niej musi wziąć udział cały naród, każdy Polak, który niebezpieczeństwo żydowskie poznaje.** Nie chcemy, aby naród ponosił wielkie ofiary; **wystarczy niech pismo nasze poda z rąk do rąk, niech je zaniesie na wieś do chłopa, niech je wręczy urzędnikowi, niech poda do czytania każdemu, kto je chce czytać!**

Służymy idei walki o Nową Polskę, o odżydzenie ojczyzny. **Tym ideom niechaj służy każdy Polak, niech ją niesie wszędzie gdzie słyszy mowę polską, gdzie biją serca polskie.**

Pismo nasze służyło i służy interesom Polski. Walczy o odżydzenie Polski, o Polskę dla Polaków. Kiedy wszyscy oddamy choć odrobinę czasu, choć parę minut w tygodniu na walkę o te ideały, szybciej zbliżymy się do Polski Nowej.

A przecież to praca nietrudna, każdy może się jej poświęcić. **Mieszkasz na wsi widzisz czego jej brakuje, patrzysz się na zuchwalstwa żydów — napisz do nas o tem, a chętnie zamieścimy.**

Przebywasz w mieście, obserwujesz życie żydów, znasz je może nawet dobrze, widzisz postęp i zalew żydostwa — **dlaczego obojętnie temu się przyglądasz.**

Czy to jest takie trudne, by napisać to, co nas boli najwięcej? Nie! Tylko my sami nie dbamy o to. **Przyjrzyj się jaka żydów łączy organizacja! Czy wiesz o tem, że każdy żyd donosi o postępach gojów do kahału?**

I ty nie pozostań w tyle, złącz się z nami **organizacją silną! Niech dla ciebie to pismo będzie trybuną, z której wypowiadasz myśli, żale, troski!**

Otwieramy szpalty naszego pisma dla

CAŁEJ POLSKI.

Piszcie do nas z każdej wsi, każdego miasta o naszem największem niebezpieczeństwie. Pracujmy wszyscy razem aby zbliżyć się do Nowej odżydzonej Polski!

Nowy najazd Izraela

na ropne grunty w Turaszówce pow. Krosno

(Od naszego korespondenta).

Bajeczne powodzenie p. Z. Iglera „wielkiego“ przemysłowca w Turaszówce, obudziło nigdy niesyty apetyt jego współwyznawców i ściągnęło czeredę żydków wiedeńskich a nawet duńskich. Trudno zbadać, czy na prawdę są to żydzi obcy, czy też swo jego chowu, którzy działają istotnie na własną rękę, czy też podstawieni przez p. Z. Iglera. Jakkolwiek rzecz się ma, żydki ci obiecują złote góry posiadaczom gruntów ropnych i przyjmują ich nawet najcięższe warunki, by zdobyć za wszelką cenę ropne tereny, któremi by mogli później szachować i puszczać w obce nieraz dziesiąte ręce, by ostatecznie właściciele tych gruntów po pewnym czasie znaleźli się w położeniu bez wyjścia, jak to miało miejsce z p. Z. Iglerem, który **z łaski przyznał 2% brutta** posiadaczom gruntów ropnych.

Kiedy zewsząd narody prą żydowskich pasorzytów, chcąc się uwolnić od wyzyskiwaczy, nasi biedni właściciele gruntów ropnych na wyścigi oddają im swe grunta, umożliwiając im dorabianie się majątku bez wielkiego wysiłku i ściągając obcych przybłędów na polską ziemię.

Słuszność każe przyznać, że niewszyscy posiadacze gruntów ropnych idą na rękę z żydom, bo ci są uświadomieni i nie chcą z żydami robić interesów, mając odstraszający przykład wyzysku swoich nieostrożnych sąsiadów, których p. Z. Igler naciągnął i jeszcze chce naciągać.

A więc ostrożnie z żydkami dopóki czas! **„Sąsiad“.**

* * *

Zamieszczamy korespondencję naszego współpracownika, który aż nadto wyraźnie maluje zdobywcze tendencje polskich i napływowych żydów. Dotychczasowe artykuły p. „Sąsiada“ zilustrowały rabunkową gospodarkę żydowskich „przemysłowców“ i powinny być groźnem memento dla posiadaczy ropnych gruntów w okolicy Krosna i na całem Pod karpaciu.

Tendencje żydów zdążają w kierunku opanowania całego przemysłu ropnego, są tem niebezpieczniejsze, ze powoli realizują się. W tym wypadku należy myśleć o ratunku; polscy właściciele gruntów ropnych muszą zrozumieć, że obowiązkiem ich jest utrzymanie tych gruntów w polskich rękach. Do czego doprowadza gospodarka żydowska? — Do zdzierstwa i skrajnego wyzysku **Polaka - robotnika i właściciela gruntu**; do zrujnowania bogatych terenów, do powiększenia bezrobocia.

Sprawa eksploatacji ropy, którą żydzi za wszelką cenę chcą zagarnąć w swoje ręce, jest już nie lokalną sprawą mieszkańców powiatu krośnieńskiego, **ale kwestją całego przemysłu ropnego w Polsce**, który musi pozostać w rękach polskich.

Dlatego, że posiada wielkie znaczenie dla Polski i dla jej mieszkańców będziemy do niej ciągle wracać i przy pominać, aby i ta dziedzina życia, jak handel, nie stała się terenem żydowskich wyzyskiwaczy. **Red.**

——o:O.o——

Oni i uroczystości legjonowe.

Z Płocka donosi (p.) — Z początkiem kwietnia odbyły się tu uroczystości legjonowe, ku uczczeniu 20-lecia wymarszu legjonistów naszego miasta do walki o wolność Polski. Uroczystość nie odbyła się oczywiście bez zgrzytów, które spowodowali (jak zwykle) „nasi wybrani“.

Podobnie jak i w innych miastach istnieje w Płocku organizacja żydowska pn. „Związek żydów uczestników walk o niepodległość“, który uważał, że i on musi przyczynić się do „podniesienia“ uroczystego charakteru rocznicy. Dziwne to jest, że w szeregu miast polskich istnieją takie organizacje, kiedy wśród legjonistów żyda nie można było znaleźć nawet na lekarstwo, kiedy ówczesne kroniki, listy i pamiątki legjonistów, a nawet rozkazy wojskowe twierdzą, że żydzi tworzyli kadry idące z pomocą bolszewikom, że szpiegowali na niekorzyść Polski. A więc gdzie walczyli? Skąd się ich tylu naraz wzięło?

Dość na tem, że i w Płocku mamy tych „żołnierzy“ wielu; oni uważali za stosowne wziąć udział w uroczystościach. Było więc w bóżnicy nabożeństwo za poległych żydów (?), nawet przemówienie, z którego dowiedzieliśmy się, że „żydzi odegrali wielką rolę w walce o niepodległość“.

O roli i to wielkiej roli żydów wiemy. Jakie były skutki tej walki też wiemy, ale nie wiemy dokąd żydzi będą szukać dla siebie zasługi, której Polsce nigdy nie oddali. Czy urabianie nastrojów, którym się tamy nie kładzie, (dlaczego?) wyrobi w Polakach przekonanie, że uwierzą w to, iż żydzi byli „wielkimi patrjotami“? Napewno nie! My poznaliśmy ich rolę i znamy ją aż nadto dobrze.

Niepotrzebnie wysilają się na to, aby Polaków przekonać... My nigdy w to nie uwierzymy, bośmy uwierzyli i na własnej skórze odczuli zdradę żydowską.

——o:O:o——

„Zniesławienie“ lekarza.

Wielkie zainteresowanie wzbudził tu proces wytoczony redaktorowi „Głosu Mazowieckiego“ przez żydowskiego lekarza Brendla, który wystąpił z oskarżeniem o zniesławienie. Zniesławienie miało polegać na tem, że „Głos Mazowiecki“ zamieścił artykuł, w którym wprost zarzucił Brendlowi, że za opłatą zwalniał prostytutki przed wyzdrowieniem. (Dr. Brendel jest lekarzem miejskiego szpitala!)

Rozprawa potwierdziła na całej linji winę „zniesławionego“ lekarza Brendla, którego sprawkami zainteresował się jeszcze przed publikacją „Głosu M.“ urząd śledczy.

Oskarżony został uniewinniony, „zniesławiony“ oskarżyciel zapowiedział apelację.

Czy pomimo tego dr. Brendel pozostanie na posadzie w szpitalu miejskim?

——o:O:o——

W bożnicy ukrywali przemycaną sacharynę.

Jak o tem swojego czasu nadmieniałem na terenie Chrzanowa działa **wielka szajka żydowskich przemytników sacharyny.** Śledztwo, które trwało kilka tygodni ujawniło sensacyjne szczegóły afery. Szajka działała sprytnie mając spółkę z grupą żydów w Małopolsce wschodniej, a sacharynę przesyłała w paczkach jako wyroby tekstylne.

Jak się dowiadujemy śledztwo zostało ukończone i niedługo odbędzie się proces karny w Katowicach. Na ławie oskarżonych zasiędzie 15 żydów z Chrzanowa (przywódcy: **Izrael, Liebenfreund, Mojżesz Kluger i Feiwel Goldberg**) i Małopolski wschodniej.

Rozprawa ujawni niewątpliwie akcję przemytników, którzy cały towar i sacharynę **przechowywali w żydowskiej bóżnicy.** Podobno w ciągu niedługiego czasu przemycono przeszło 1000 klg. sacharyny, co stanowi oszustwo skarbu państwa na kilkanaście miljonów zł.

Oto jakim celom służą żydowskie bóżnice, „domy modlitwy“, oto praca żydów „dla państwa“.

r. s.

UWAGA! Niebezpieczeństwo!!!

Niezmiernie są strapieni nasi mieszkańcy, że popularne nasze miasteczko, potulna przystań rozbitków żydowskich — Rozwadów, tak dawno już nie defilowała na szpaltach powszechnie lubiane pisma. Nie myślę powracać do zawsze aktualnego tematu i z całym naturalizmem opisywać estetyczny wygląd miasta, który zawsze będzie miał dużo do życzenia, lecz zajmę się całkiem innemi sprawami. Jest u nas czynny tartak prowadzony przez niejakiego p. Abrahama, który na swoim kominie nie posiada drucianej siatki ochronnej. Miljony iskier bucha z tego komina i osiada na okolicznych domach. Studnie i mieszkania są stale przepełnione sadzami. Dziwię się mocno, że dotychczas nie było z tego powodu żadnego wypadku, ale prędzej czy później nastąpi on w całej swej zgrozie i spowoduje masowy pożar miasta Lecz jeszcze na tem nie koniec; bo (o ironjo) może ze sto kroków od tego tartaku stoi we wsi żydowska nafciarnia. Właściciel jej p. Hofert będąc pewnym, że będzie tu stała wieki, ostatniemi czasy odnowił ją. Proszę zatem sobie wyobrazić z jaką trwogą muszą żyć nasi mieszkańcy oczekując wypadku, który może zniszczyć niejedną egzystencję ludzką.

——:O—O:——

O nową placówkę handlowo-rolniczą

Z Gorzkowic donosi nam:

Istniała tu Spółka Rolniczo - Handlowa „Hejnał", która w początkach swej egzystencji świetnie rozwijała się lecz później niebaczni gospodarze i kierownicy Spółki zapomnieli o tem, że należy administrować oszczędnie i oględnie powierzonemi im funduszami, że zadroga i kosztowna administracja, nieoględne szafowanie udzielanemi kredytami musi podkopać byt prowadzonego interesu. (Tu należy nadmienić, iż za wyjazd jednej osoby w sprawach handlowych do Sosnowca, płaciło się około 70 złotych i t.p.). Koszta administr. na pół miljona zło tych rocznie wynosiły około 10 proc. To też byt spółki musiał się skończyć likwidacją i dzisiaj cały prawie handel płodami rolniczemi opanowali żydzi i tuczą się na ich pracy. Czy to nie wstyd dla tutejszych ziemian i rolników? Gorzkowice są pod względem wywozu płodów rolnych i handlu artykułami rolniczemi może jedna z najlepszych placówek ziemi Piotrkowskiej i wielu okolic.

Jest tu coprawda jeden z kupców Polaków, lecz obywatele tutejsi tak są opanowani przez żydów, że trudno mu się czego dokupić a także i sprzedać. Jest to naprawdę jedyna placówka z wiekszym kapitałem, która mo że utracić żydów.

Jeżeli już naprawdę nie stać obywateli ziemskich i rolników tutejszych do powołania do życia nowej spółdzielni rolniczo - handlowej, to byłoby pożądanem otwarcie i po kupiecku prowadzonej polskiej placówki handlowej lub spółki o większym nakładzie finansowym.

Nie przypuszczamy ani na chwilę, by obywatele tutejsi pozbyli się tej ambicji, by naprawdę nie poparli swo ich w chwili, gdy rozpoczyna się walka na wszystkich frontach o kęs chle ba dla swoich o Polskę dla Polaków.

Nr. 3-ci „MŁODEGO OBYWATELA", czasopisma społeczno - gospodarczego dla młodzieży, zawiera prócz wielu pięknych ilustracyj, artykuły: „W dniu Imienin Wodza", „25-lecie harcerstwa polskiego", „Zbiorowy wysiłek" — pióra ks. Michała Milewskiego, „Sportowe rekordy świata", „Budujmy sami kajak" i warunki konkursu P.K.O. w związku z organizowaniem Szkolnej Wystawy Oszczędnościowej. Pozatem w pięknie wy danym zeszycie 3-cim „Młodego Obywatela" znajdują się wiersze i bajki, dział „Kto zgadnie", oraz liczne anegdoty rysunkowe i listy od młodocianych czytelników. Liczne i piękne ilustracje mówią o dorobku gospodarczym Polski. Prenumerata roczna tylko 1.— zł. na konto czekowe P.K.O. Nr. 29.200. Numery okazowe przesyła bezpłatnie Referat Pra sowo - Propagandowy Oddziału P.K.O. w Krakowie.

—o:O:o—

KRONIKA krakowska

DO KRAKOWA został przeniesiony proces wielkiego przemytnika żydowskiego ze Lwowa Gruenbauma, który stał na czele zorganizowanej bandy przemytników.

WIELE ŻYDOWSKIECH sklepów, polujących na naiwność gojów poodzabiało swe wystawy jajkami i barankami wielkanocnemi wyrobu... żydowskiego. Wszystkie te firmy zasługują na bezwzględny bojkot. Ciekawi jesteśmy, czy chrześcijanin sprzedałby choć jedną macę żydowi?

SPRZEDAWCY różnych wyrobów codziennego użytku skupiający się w Rynku, czy na rogach ważniejszych ulic śródmieścia, sprzedają towar żydowski i są agentami różnych firm żydowskich, które w ten sposób unikają płacenia podatków, a sprzedawców ulicznych wykorzystują w straszliwy sposób.

W STARYM TEATRZE odbył się odczyt Andrzeja Struga pt. „Co widziałem i przeżyłem w Palestynie?" Sala wypełniona... palestyńczykami; szkoda tylko, że tak daleko musieli chodzić ze Stradomia. Napewno większe powodzenie miałby odczyt, gdyby był wygłoszony np. w bóżnicy na Kazimierzu. Swój do swego...

TAJEMNICA POWODZENIA „FENIKSA" leży nie w tem, że to jest żydowski lokal, nawet nie w tem, że uczęszczają tam chrześcijanie, że urządzają tam imprezy, ale w tem, że tam płaci się polskiemi pieniędzmi. Te tysiące, które żydzi pakują do kieszeni nienasyconego molocha pochodzą z rąk polskich, z pracy polskiej, której my sami niedoceniamy oddając każdy grosz do rąk żydowskich. Co by było, gdyby tak ani jeden Polak nie oddał ani grosza żadnemu żydowi? „Feniks" zlikwidowałby się na tychmiast, bo żydzi stali jego klienci przestaliby tam uczęszczać dlatego, że mądrzy Polacy nie oddawaliby im pieniędzy, za które teraz się bawią. Być może, że Polacy zamieniliby rolę z żydami i sami odwiedzaliby też od czasu do czasu kawiarnie, ale nie w rodzaju żydowskiego „Feniksa", tylko polskie chrześcijańskie instytucje. Za polskie pieniądze żydzi się bawią i tak wielkie powodzenie ma „Feniks".

—o:O:o—

WENECJA W KRAKOWIE.

Obecny program goszczącego w Krakowie oddziału Cyrku Staniewskich — zrywając z dotychczasową tradycją — i dając coś niesłychanie efektownego, coś niewidzianego dotąd, bo czarowną pantoninę wodną — potrafił zainteresować cały Kraków, który z zachwytem przygląda się przemiłym perypetjom, odbywającym się na arenie cyrku, zamienionej w olbrzymie jezioro iskrzące się tysiącem kolorowych świateł. Nie będzie chyba przesady, jeżeli powiemy, że podobnie udanego programu Kraków dotąd nie widział i nie prędko zapewne zobaczy, to też radzimy zobaczyć każdemu tem bardziej, że Cyrk Staniewskich pozostaje tylko kilka dni.

—o:O:o—

Wiadomości z Zagłębia.

SOSNOWIEC. Zapytujemy niektórych członków chrześcijan cechu malarzy na czele z zarządem, czy często żydzi dają malarzowi Polakowi zarobić, że farby oraz wszelkie przybory malarskie zakupujecie u żydów? Od swoich zarabiać, a do obcych zanosić to czyn podły. Macie przecież polskie składy. Czy mamy podać wasze nazwiska?

Pan Jurzak, krawiec z ul. Żeromskiego, wszelkie dodatki krawieckie oraz materjały na ubrania zakupuje u żydów? Żyd Frenkel właściciel składu sukna zasługuje u niego na specjalne zaufanie. Za tandetę i marną prowizję oddaje się polski grosz w żydowskie ręce, gdy tymczasem Polacy marnie wegetują bojkotowani przez żydów i nie popierani przez swoich. Nieprawda, że materjały u-braniowe są tańsze u żyda, że warunki dogodniejsze. Warto się przekonać.

Pani Konarzewska z kolonji Hulczyńskiego wszelkie zakupy, nie wyłączając robótek, zakupuje u żyda. To niéładnie!

GORZKOWICE. Pan Strójnowski, właściciel apteki, wojujący Polak zaopatruje się w węgiel u żyda Wadowskiego. Czy u Polaka brakuje polskiego węgla?

—o:O:o—

Co grają w kinach?

Apollo: Roześmiane Oczy z Schirley Temply.
Sztuka: **Człowiek bez twarzy.**
Wanda: **Jestem Zbiegiem:**
Bagatela: Całuj mnie jeszcze i rewja: Wesołe jajko z Fuksem
Słonko: Śluby Ułańskie
Świt: A. B. C. w Miłości z Dymszą.
Uciecha: **Piotruś** z Franciszką Gaal
TEATR IM. SŁOWACKIEGO
Niedz. wiecz.: **Poskromienie Złośnicy**
Poniedz.: **Pierwsza Sztuka Fanny**
Poniedz. wiecz.: **Cień** Malicka, Sawan

—o:O:o—

Prawo wybranego narodu.

ROZDZIAŁ IV.
ŻYDZI O NAS.

„Naród wybrany (żydzi) zasługuje na życie wieczne, inne narody podobne są do osłów" (Abarbanel: Maszmia Jeszua 230, d).

„Nieżydzi są nietylko psami, ale i osłami" (Berachot 25 b).

W tych dwu zdaniach zawarty jest całokształt poglądów „wybranego narodu" na wszystkich, których ominął zaszczyt urodzenia się żydami. Możnaby na nich poprzestać: wszystkie inne nie powiedzą już nic nowego, nic, czegoby z tych dwu wywnioskować nie można. Jesteśmy psami i osłami. Nie jest to pochlebne dla nas, żeby to było już wszystkiem, możnaby ścierpieć. Niestety, nie jest.

„Goje są do tego stopnia plugawi, że można ich porównać do nawozu" (Orach Chajim § 55, art. 20).

Jeszcze lepiej....

„Goje płodza się nakształt zwierząt" (Sanhedrin LXXIV, 2).

„Nasienie nieżydów jest nasieniem bydląt" (Ketubot III, 6).

„Płód w łonie kobiety gojowskiej niczem się nie różni od bydlątka. (Jore Dea § 240).

„Ciała gojów niczem się nie różnią od padliny" (Jore Dea, § 377 art. 1).

„Dusze gojów są do tego stopnia plugawe, że zanieczyszczają każdego, kto się do nich zbliży" (Zohar I. 46 b, 47 a).

Trudno mi zrozumieć, dlaczego szlachetni żydzi — „stworzeni z tej samej materji co Bóg" — narażają się na zanieczyszczanie, zamiast po prostu wynieść się daleko i uwolnić się od przebywania w stajniach. Dlaczego w stajniach! Bo

„Domy gojów to stajnie zwierząt, ponieważ goje niegodni są nazwy ludzi, jako bydlęta, tylko nazewnątrz do ludzi podobne" (Midrasz Talpiot, 255 d).

Otóż jeśli żydzi łaskawie pozostają wśród nas, to tylko dlatego, abyśmy mogli spełnić cel, do którego nas stworzono.

„Nieżydzi stworzeni zostali tylko poto, aby służyli żydom dniem i nocą. Bóg dał im postać ludzką, dla uczcenia żydów; nie przystoi bowiem książętom (!), by im usługiwały bydlęta pod własną postacią" (Sepher Madrasz 255).

Tak, każdy żyd jest księciem, a my służącemi im bydlętami. Jeśli spojrzymy na świat, dojdziemy do wniosku, że jest w tem — niestety! — sporo prawdy...

Należy więc podziwiać umiarkowanie autorów Schulchan Aruda, gdy mówią:

„Nie wolno brać goja za świadka, bo goj jest sługą i świadczyć nie może" (Choszen Hamiszpat § 34 art. 19).

Po tych wszystkich stwierdzeniach, że jesteśmy bydlętami, nazwa „sług" jest prawie komplementem. Ale tylko prawie; rzeczy naprawdę miłej nie wolno powiedzieć gojowi.

„Nie wolno gojów pochwalić, a zwłaszcza wymówić słów: „O, jaki ten goj piękny!" (Aboda Zara XX, 1).

Czemu? To zupełnie jasne:

„Aby z nimi (gojami) broń Boże nie zaprzyjaźnić się" (Aboda Zara XXXV, 2).

Naturalnie są pewne wyjątkowe sytuacje, w których można to uczynić. Talmud przewiduje je, więc zapoznamy się z niemi.

„Obłuda dozwolona jest w tem znaczeniu, że człowiek (żyd) może być grzeczny wobec bezbożnego (nieżyda) okazać mu szacunek, a nawet powiedzieć mu: „Kocham cię!", jeżeli człowiek tego potrzebuje, lub robi to ze słusznej obawy; w innych wypadkach jest to grzechem" (Sepher Cad Ha - gemach 30 a).

„Wolno się pokłonić nieżydowi w celu stania się miłym i uniknięcia przykrości" (Berachot 17).

Mam wrażenie, że religja ucząca obłudy jest w najwyższym stopniu niemoralna. A przecież Rzeczpospolita Polska obiecuje uznanie tylko tym wyznaniom religijnym, które nie obrażają moralności publicznej. Trudno zastosować to do żydostwa.

Byliśmy wszyscy ostatnio świadkami lamentacyj „wybranego narodu" spowod pewnych zajść na uniwersytetach. Nie będziemy tu rozwodzić się nad niemi, wystarczy wspomnieć, że zaczęły się one na wydziałach medycznych — nawiasem mówiąc, obok prawniczych, wydziały medyczne są najsilniej obsadzone przez żydów. Czy studjowanie medycyny przez żydów ma rację bytu?

„Nie wolno leczyć gojów nawet za pieniądze, chyba że zachodzi obawa nieprzyjaźni; w tych wypadkach można leczyć nawet bezinteresownie" (Jore Dea § 158, art 1).

Zawsze ta obłuda wyłazi z żydowskiej duszy....

„Nie należy okazywać pomocy rodzącej goji" (Orach Chajim § 330, art. 2).

A możeby tak ułożyć „gojowski Talmud" i powiedzieć w nim: „Nie należy pozwalać, aby żydzi byli lekarzami i położnemi, a tym, którzy już nimi są, odebrać prawo leczenia". Tem, że w ten sposób pozbawiłoby się ich bytu, nie trzeba się przejmować: wystarczy zastosować do nich ich własne zasady:

„Niesprawiedliwością jest okazywać miłosierdzie nieprzyjaciołom" (Abarbanel: Maszmia Jeszua 1 c).

„Kto czyni akumowi dobrze, nie zmartwychwstanie po śmierci" (Zohar I 25 b).

No, i naturalnie odpowiednie zastrzeżenie:

„Można nieżydowi uczynić cośkolwiek dobrego, ale jedynie dlatego, by zachować z nimi spokój" (Maimonide: Hilkhot Akum X 6).

My bez tego zastrzeżenia obejdziemy się, a spokój z żydami zachowamy najłatwiej, gdy wyniosą się od nas i — zostawną nas w spokoju.

(c. d. n.) Goj.

Za wydawcę i red. odpowiedzialnego: Józef Kowalski. Drukarnia Ludwika Gronusia w Krakowie ul. Stolarska l. 6.